

Marek Szczerbiński, Krzysztof Wasilewski

"Unia Europejska i sport. Implikacje członkostwa Polski w Unii Europejskiej dla polskiego sportu",
Jacek Foks, Warszawa 2006 :
[recenzja]

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna 10, 263-267

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek SZCZERBIŃSKI
Krzysztof WASILEWSKI

[rec.] *Unia Europejska i sport. Implikacje członkostwa Polski w Unii Europejskiej dla polskiego sportu*, red. Jacek Foks, Warszawa 2006, ss. 195

Od daty wejścia Polski do Unii Europejskiej upłynęło ponad sześć lat. W debacie przedakcesyjnej, jak również już po 1 maja 2004 r., uwagę skupiano przede wszystkim na problemach gospodarczych, politycznych i społecznych, związanych z rozszerzeniem się Wspólnoty na wschód. Kwestia sportu była zaś do tej pory pomijana. Czy słusznie? Wydaje się, iż skutki finansowe i prawne dla polskiego sportu – wyczynowego i rekreacyjnego – płynące z faktu członkostwa Polski w UE wymagają gruntownej analizy i omówienia.

Sport w Unii Europejskiej odgrywa coraz większą rolę, co nie umyka uwadze unijnych decydentów. Jak przyznała Komisja Europejska, „sport przybiera na znaczeniu jako zjawisko społeczne i gospodarcze, przyczyniając się w dużym stopniu do realizacji strategicznych celów Unii Europejskiej, jak solidarność i dobrobyt”¹. W *Białej księdze na temat sportu* wyróżniono następujące pozytywne wymiary sportu: społeczny, gospodarczy i organizacyjny. W każdym z nich odpowiednie agendy wspólnotowe starają się wykorzystać sport wyczynowy i rekreacyjny do realizacji własnych celów. Dla przykładu, według danych prezydencji austriackiej, w 2006 r. sport wygenerował wartość dodaną wielkości 407 mld euro, co stanowiło 3,7 procent PKB całej Wspólnoty oraz zapewniło miejsca pracy dla ok. 15 mln osób (5,4 procent siły roboczej w UE)².

Podejmując temat sportu w Unii Europejskiej, należy przytoczyć jego definicję, która funkcjonuje we Wspólnocie. Zdaniem prof. Richarda Parrisha, autora *Sports law and policy in the European Union*³, sport charakteryzuje się m.in.:

¹ *Biała księga na temat sportu*, Komisja Europejska, Luksemburg 2007, s. 6.

² Tamże, s. 20.

³ R. Parrish, *Sports law and policy in the European Union*, Manchester 2003.

aktywnością fizyczną, ustalonymi regułami i organizowanymi turniejami, dostępnością uprawiania dla większości społeczeństwa⁴. Z kolei w cytowanej powyżej *Białej księdze na temat sportu* można przeczytać, iż sport „przyciąga obywateli europejskich, z których większość regularnie go uprawia. Sport pobudza istotne wartości, takie jak duch zespołowy, solidarność, tolerancja oraz zasada fair play, przyczyniając się do indywidualnego rozwoju i samorealizacji. Propaguje aktywny udział obywateli europejskich w życiu społecznym i przez to pomaga rozwinąć aktywną postawę obywatelską”⁵. Warto skonfrontować tę definicję – stosowaną w niniejszym artykule – z krajowymi, które nie zawsze odpowiadają zmieniającym się funkcjom sportu (zawodowego i amatorskiego).

Z uwagi na rosnące znaczenie sportu w krajach należących do Unii Europejskiej, musi dziwić brak większego zainteresowania tym zagadnieniem wśród rodzimych naukowców czy polityków. Debata publiczna została zdominowana przez sprawy związane z przygotowaniem do piłkarskich mistrzostw Europy w 2012 r., które mają się odbyć w Polsce i na Ukrainie⁶. W cieniu tego problemu znajdują się zmiany finansowe, prawne i społeczne, zachodzące w polskim sporcie od momentu rozszerzenia UE na wschód w 2004 r. Do tej pory na krajowym rynku ukazało się niewiele pozycji poświęconych temu zagadnieniu. Jedną z nich jest, wydana w 2006 r., książka pod redakcją Jacka Foksa, *Unia Europejska i sport. Implikacje członkostwa Polski w Unii Europejskiej dla polskiego sportu*.

Publikacja jest rezultatem projektu konferencyjno-wydawniczego zrealizowanego przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Już sam fakt, iż kwestia sportu została podjęta przez jeden z najważniejszych rodzimych ośrodków analityczno-badawczych zajmujących się sprawami międzynarodowymi podkreśla wagę sportu we współczesnym funkcjonowaniu państwa. Z inicjatywy PISM w dniach 28–29 września 2006 r. w Warszawie odbyła się konferencja pt. „Implikacje członkostwa Polski w Unii Europejskiej dla polskiego sportu”, w której wzięli udział eksperci, m.in. z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, z Ministerstwa Sportu i Centrum Międzynarodowego Prawa Sportowego Instytutu Assera w Hadze. Wygłoszono na niej referaty, które następnie zostały opublikowane w omawianej książce.

Unia Europejska i sport temat sportu podejmuje w pięciu częściach. Pierwsza z nich to sport w systemie instytucjonalno-prawnym Unii Europejskiej. Trzy artykuły składające się na ten fragment pracy próbują odpowiedzieć na pytanie o miejsce sportu w systemie prawnym i instytucjonalnym UE. Wypowiadając się

⁴ *Is chess really a sport?*, <http://www.euractiv.com/en/sports/chess-really-sport/article-132002>.

⁵ *Biała księga...*, s. 6.

⁶ Co warte uwagi, część ekspertów UE przyznaje, iż to, jak Ukraina poradzi sobie z organizacją Euro 2012, może zadecydować o ewentualnej akcesji tego kraju do Unii Europejskiej. Por. G. Gotev, Ch. Leclercq, *Minister: Ukraine is next for EU visa-free travel. An interview with Konstantin Yelisieiev*, <http://www.euractiv.com/en/east-mediterranean/diplomat-ukraine-next-eu-visa-free-travel-interview-494396>.

w imieniu Centrum Prawa Międzynarodowego Instytutu Assera w Hadze, Robert Siekmann pisze, że chociaż traktaty wspólnotowe bezpośrednio nie regulują kwestii sportu, to jednak podlega on unijnym dyrektywom jak każda inna sfera działalności gospodarczej czy kulturalnej⁷. W sprawach dotyczących sportu profesjonalnego wielokrotnie wypowiadały się m.in. Europejski Trybunał Stanu czy Komisja Europejska, których decyzje znacząco wpływały na dalsze funkcjonowanie europejskiego sportu. Konkludując, autor zauważył, iż prawo wspólnotowe spowodowało w europejskim sporcie, a zwłaszcza w piłce nożnej, szereg zmian w przepisach.

Drugi artykuł w tej części książki, pióra Joanny Żukowskiej-Easton, podejmuje problem sportu w pracach organów Unii Europejskiej. Zdaniem autorki, chociaż UE nie reguluje sportu odrębnym ustawodawstwem⁸ (podobnie jak nie istnieje unijna instytucja odpowiedzialna wyłącznie za sport⁹), to jego pozytywne walory, jak np. walka z wykluczeniem społecznym, nie uchodzą uwadze brukselskich decydentów¹⁰. Przedstawiając charakterystykę i zadania kolejnych organów Unii Europejskiej (Komisja Europejska, Parlament Europejski, itp.), Żukowska-Easton wskazuje, jakie działania każdy z nich podjął i podejmuje wobec sportu. Z kolei porównania polskiego prawa sportowego z prawem UE dokonał Jacek Foks. Jak słusznie zauważył, przystępując do Unii Europejskiej, Polska zgodziła się przyjąć ustawodawstwo wspólnotowe (*acquis communautaire*), także w odniesieniu do sportu. Na przykładzie regulacji odnoszących się do transmisji telewizyjnych, świadczeń olimpijskich i udziału we współzawodnictwie sportowym wskazał, w jakich obszarach polscy ustawodawcy muszą jeszcze dokonać zmian, i to w najbliższej przyszłości.

Część druga omawianej publikacji zatytułowana jest *Unijny rynek pracy a sport*. W trzech artykułach, autorstwa Janusza Grzyba, Roberto Branco Martinsa i Wiktora Cajsela, przedstawiono, jak fakt wstąpienia Polski do Unii Europejskiej wpłynął na warunki prawno-ekonomiczne polskich sportowców w za-

⁷ Co więcej, w dyskusji zorganizowanej przez prezydentkę hiszpańską w kwietniu 2010 r. Komisarz ds. Edukacji, Kultury, Wielojęzyczności i Młodzieży przyznała, iż należy uczynić ze sportu „jeden z fundamentów pod innowacyjną, solidarną Europę”. Cytat za: *EU Sport Forum 2010. Report*, s. 8.

⁸ Artykuł 165 traktatu z Lizbony zmieniającego traktat o Unii Europejskiej i traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską wzywa jedynie Unię Europejską do promocji sportu i zbudowania europejskiego wymiaru sportu. Por. *Consolidated version of the Treaty on the functioning of the European Union*, „Official Journal of the European Union” z 9 maja 2008 r.

⁹ Do tej pory sprawami sportu z ramienia Unii Europejskiej zajmuje się Komisarz ds. Edukacji, Kultury, Wielojęzyczności i Młodzieży. W obecnej Komisji Europejskiej, wybranej w 2009 r., stanowisko to pełni Androulla Vassiliou z Cypru.

¹⁰ Na stronie internetowej Komisji Europejskiej, poświęconej zagadnieniu sportu, pisze się m.in.: „Sport daje obywatelom szansę na udział i tworzenie sieci społecznych; pomaga imigrantom zbudować relacje z innymi członkami społeczeństwa; jest to także narzędzie pomocne w wydobyciu wykluczonych i grup zagrożonych dyskryminacją”. Cytat za: *Social inclusion, integration and equal opportunities*, http://ec.europa.eu/sport/what-we-do/doc35_en.htm.

granicznych klubach (i vice versa)¹¹. W masową emigrację Polaków do zamożniejszych członków UE wpisuje się także wyjazd sportowców, a zwłaszcza piłkarzy, do bogatych zachodnich klubów¹². Warto podkreślić szczególnie treść artykułu Roberta Branco Martinsa, w którym Autor podjął precedensowe rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, jak np. w głośnej sprawie zawodowego piłkarza z Belgii Jean-Marca Bosmana.

Na kolejną część książki złożyły się trzy artykuły dotyczące wybranych problemów współczesnego sportu zawodowego, a zwłaszcza doping, korupcji i komercjalizacji. I tak Magdalena Kędzior przypomina, iż w tzw. europejskim modelu sportu Komisja Europejska zdecydowanie wypowiada się przeciwko dopingowi, m.in. zakazując reklamy środków farmaceutycznych przez sportowców. Problem leży jednak gdzie indziej, a mianowicie w braku zharmonizowania ustawodawstwa antydopingowego państw członkowskich UE, co uniemożliwia skuteczną walkę z tym przestępstwem na terenie całej Wspólnoty. Przed podobnymi problemami stoi UE w odniesieniu do korupcji. Przedstawiając przykłady korupcji występujące w brytyjskim sporcie, Jack Anderson nie bez racji pisze, że skala korupcji wymusza podjęcie działań na szczeblu wykraczającym poza państwa narodowe. Zgoła inny problem przed Wspólnotą stawiają transmisje sportowe. Zdaniem Rafała Piechoty przyjęta w 1989 r. dyrektywa TWF (Television Without Frontiers), która dotychczas regulowała zakres bezpłatnych transmisji najważniejszych wydarzeń sportowych, nie wytrzymała próby czasu i wymaga gruntownych zmian. Postulat ten wiąże się z rozwojem nowych środków przekazu, np. internetu, a w konsekwencji ze zmianami dotyczącymi coraz ściślejszego powiązania sportu zawodowego ze światem mediów.

Czwarta i piąta część recenzowanej pozycji podejmuje zagadnienia dotyczące finansowania infrastruktury i działalności sportowej ze środków unijnych. Jednym z motywów wstąpienia Polski do UE była nadzieja na znaczną pomoc finansową z funduszy strukturalnych, a zwłaszcza Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. W swoim artykule Konstancja Piątkowska wskazuje na praktyczne możliwości budowy nowej lub remontu dotychczasowej infrastruktury sportowej z wykorzystaniem współfinansowania przez środki z UE. Niemniej warto pamiętać, iż w chwili obecnej (połowa 2010 r.) większość tych pieniędzy została już wydatkowana. Z kolei ko-

¹¹ Temat zatrudnienia sportowców z krajów UE, jak również z państw trzecich, uznawany jest przez brukselskich ekspertów za jedno z najważniejszych wyzwań stojących przed unijną polityką dotyczącą sportu. Por. J. Hill, *The European Union and UEFA at the Sport&EU's 2008 workshop. A personal view*, „Sport & EU Newsletter” 2009, nr 7.

¹² Z momentem wejścia w życie traktatu z Lizbony temat standardów socjalnych w Unii Europejskiej częściowo podejmuje Karta Praw Podstawowych. Ma to znaczenie także w odniesieniu do emigrantów przebywających w Polsce oraz w innych krajach UE. Polska wraz z Wielką Brytanią obwarowały stosowanie Karty Praw Podstawowych specjalnym protokołem i deklaracjami. Por. A. Wyrozumski, *Umocnienie ochrony praw podstawowych*, [w:] *Traktat z Lizbony. Główne reformy ustrojowe Unii Europejskiej*, red. J. Barcz, Warszawa 2008, s. 206–215.

lejna perspektywa budżetowa na lata 2014–2020 może przynieść zdecydowanie mniejsze środki, aniżeli miało to miejsce w pierwszych latach członkostwa Polski we Wspólnocie¹³. Podobny problem, choć w odniesieniu do wykorzystania na cele sportowe środków publicznych, podejmuje Małgorzata Cejmer. Z kolei szansę na realizację tzw. projektów miękkich przybliżyli w ciekawych artykułach Cezary Grzanka oraz Piotr Stronkowski i Piotr Krasuski. Dwaj ostatni autorzy przedstawili założenia Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w tej jego części, która może zostać wykorzystana na sfinansowanie projektów sportowych.

Rozprawy zamieszczone w recenzowanej książce stanowią interesujące wprowadzenie do podstawowych kwestii związanych z funkcjonowaniem sportu w zjednoczonej Europie. Przy czym należy podkreślić, iż niektóre problemy jedynie naszkicowano, a inne pominięto. Brak jest na przykład odniesienia do roli sportu w integracji europejskiej czy w promowaniu zdrowego trybu życia¹⁴. Analizując omawianą pozycję, należy też mieć na uwadze, iż w odniesieniu do dofinansowania z Unii Europejskiej w przeciągu czterech lat, które minęły od wydania książki, wiele się zmieniło. W tym czasie modyfikacji uległy priorytety samorządów, odpowiedzialnych za wydatkowanie unijnych środków, jak również ich zakres i wymogi.

Powyższe zastrzeżenia powodują konieczność ponownego i kompleksowego przyjrzenia się zagadnieniu sportu w Unii Europejskiej. Zwłaszcza iż z dniem 1 grudnia 2009 r. wszedł w życie traktat lizboński, który stworzył nowe instytucje, a stare zreformował. Należałoby więc podjąć próbę analizy nowości unijnej w odniesieniu do sportu. Na tym etapie możliwe również byłoby zaprezentowanie tzw. dobrych praktyk, czyli projektów sportowych (infrastrukturalnych i innych), które już zostały zrealizowane i mogłyby posłużyć za wzór dla innych. Okazją do wydania zwartej publikacji naukowej może być piąta rocznica przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, którą świętowaliśmy w zeszłym roku, lub też podsumowanie siedmioletniego cyklu budżetowego, którego koniec przypada na 2013 r. W tym kontekście oraz w kontekście zamieszczonej na wstępie europejskiej definicji sportu warto zadać pytanie: czy polskie uczelnie kultury fizycznej nie powinny wykazać się większym zaangażowaniem w inspirowaniu dyskusji i badań na temat sportu we współczesnym społeczeństwie?

¹³ Fakt ten wiąże się m.in. z przyjęciem do Unii Europejskiej krajów biedniejszych o Polski, tj. Rumunii i Bułgarii, z podniesieniem poziomu zamożności części polskich regionów, czy też z ogólnym odchodzeniem UE od finansowania projektów infrastrukturalnych na rzecz działań innowacyjnych.

¹⁴ Z badań Eurobarometru opublikowanych w marcu 2010 r. wynika, iż 25% Europejczyków nie wykonuje aktywności ruchowej, a jedynie 40% uprawia sport przynajmniej raz w tygodniu. Źródło: *Eurobarometer 72.3. Sport and Physical Activity*, TNS Opinion & Social, Belgium 2010.